



Sygn. akt I UK 96/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o zwrot nienależnie pobranej renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 sierpnia 2012 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 13 października 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej decyzji z dnia 1
kwietnia 2010 r. oraz decyzji z dnia 2 kwietnia 2010 r. i
przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 lutego 2011 r., Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych oddalił odwołania K. N. od trzech decyzji Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych zobowiązujących go do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej wraz z odsetkami za następujące okresy: 1) od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r., 2) od 1 lutego 2009 r. do 31 sierpnia 2009 r. oraz 3) od 1 października 2009 r. do 31 grudnia 2009 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony (urodzony 17 grudnia 1984 r.) od 1996 r. był uprawniony do renty rodzinnej po ojcu. W dniu 1 września 2007 r. ubezpieczony miał ukończone 22 lata. Organ rentowy podjął wypłatę renty rodzinnej w okresie od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2009 r., ponieważ wnioskodawca przedłożył zaświadczenie wystawione przez Zaoczną Policealną Szkołę Technik Prac Biurowych "C.", że z dniem 5 września 2007 r. został przyjęty na I semestr roku szkolnego 2007/08 i że programowo ukończy szkołę w czerwcu 2009 r. Ubezpieczony dwukrotnie nie uzyskał promocji na kolejny semestr, wobec czego decyzją dyrektora szkoły został z dniem 31 sierpnia 2008 r. skreślony z listy słuchaczy. Informację o tym organ rentowy otrzymał w dniu 5 listopada 2009 r. W Zaocznej Policealnej Szkole Technik Prac Biurowych "C." słuchacz może być dopuszczony do sesji egzaminacyjnej przy braku frekwencji na konsultacjach, o ile w ustalonym terminie przedstawi obowiązkowe prace kontrolne i uzyska z nich pozytywne oceny. Zdanie egzaminów powoduje promocję na semestr wyższy. Możliwe są poprawki egzaminów i egzamin dodatkowy, a także dopuszcza się jednorazowe powtarzanie semestru. Sąd Okręgowy ustalił, że nieobecność ubezpieczonego na zajęciach wynosiła 100% oraz że nie złożył on w ogóle prac kontrolnych i nie przystąpił do egzaminu. Następnie ubezpieczony przedstawił zaświadczenie z Zaocznej Policealnej Szkoły Administracji "C.", że jest jej uczniem od dnia 10 września 2008 r. do dnia 28 sierpnia 2009 r. W okresie pomiędzy 10 września 2008 r. a 11 stycznia 2009 r. ubezpieczony był obecny na 12 spośród 22 zjazdów, oddał prace kontrolne i został dopuszczony do egzaminów, ale do nich nie przystąpił, wobec czego nie uzyskał promocji na II semestr. Będąc ponownie słuchaczem I semestru tej szkoły od 11 stycznia 2009 r. do 28 sierpnia 2009 r., nie uczęszczał już na zajęcia, nie oddawał prac kontrolnych i nie przystąpił do egzaminów. Z dniem 4 września 2009 r. ubezpieczony został wpisany na listę słuchaczy Zaocznej Policealnej Szkoły Hotelarstwa "C." Decyzją z dnia 29 września 2009 r. organ rentowy wznowił wypłatę ubezpieczonemu renty rodzinnej od 1

września 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. (do ukończenia przez niego 25 roku życia). W tym ostatnim okresie ubezpieczony nie oddawał prac kontrolnych ani nie przystąpił do egzaminów semestralnych promujących na II semestr, uczestnicząc tylko w 4 zjazdach we wrześniu 2009 r. Od 30 stycznia 2010 r. ubezpieczony powtarzał I semestr i ponownie nie uzyskał promocji na II semestr, w związku z czym - zgodnie ze statutem szkoły - został skreślony z dnia 31 sierpnia 2010 r. z listy jej słuchaczy. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że decyzje organu rentowego wydawane w przedmiocie ustalenia prawa i wypłaty renty rodzinnej zawierały pouczenia o okolicznościach powodujących zmniejszenie i zawieszenie świadczenia rentowego i o spoczywających na ubezpieczonym obowiązkach w tym względzie. Ubezpieczony rozumiał treść pouczeń i zapisywał się do kolejnych szkół tylko po to, aby pobierać rentę rodzinną. W tym czasie pracował zarobkowo w pełnym wymiarze czasu pracy.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał, że w okresach wskazanych w poszczególnych decyzjach organu rentowego o zwrocie świadczenia, odwołujący się nie był uprawniony do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej ustawa o emeryturach i rentach z FUS). W spornych okresach ubezpieczony nie kontynuował nauki, nie uczył się czynnie, nie uczęszczał na zajęcia, nie oddawał prac kontrolnych, nie przystępował do egzaminów i nie zaliczył ani jednego semestru. Należy więc przyjąć, że w gruncie rzeczy ubezpieczony nie posiadał statusu słuchacza. Ponadto sam ubezpieczony zeznał, że zapisywał się do kolejnych szkół tylko po to, aby nadal otrzymywać rentę rodzinną (a nie w celu poszerzenia wiedzy), gdyż równolegle pracował na pełen etat. Sąd Okręgowy zgodził się z organem rentowym co do tego, że samo posiadania statusu ucznia nie przesądza o uprawnieniu do renty rodzinnej. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał za usprawiedliwione - w świetle art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 138 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - żądanie zwrotu kwot pobranej renty rodzinnej wraz z odsetkami.

Wyrokiem z dnia 13 października 2011 r., Sąd Apelacyjny - uwzględniając apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu pierwszej instancji - zmienił wyrok Sądu Okręgowego oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego, ustalając, że ubezpieczony nie jest zobowiązany do zwrotu renty rodzinnej pobranej w okresach wymienionych w decyzjach. Sąd Apelacyjny zaprezentował stanowisko, zgodnie z którym prawo do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wiąże się z "kontynuowaniem nauki, a nie jej wynikami", a zatem prawo do renty rodzinnej ma uczeń (słuchacz) szkoły w okresie, w którym zgodnie ze statutem szkoły jest uczniem (słuchaczem). Okres ten rozpoczyna się z dniem przyjęcia do szkoły i zazwyczaj trwa do dnia programowego zakończenia nauki albo do dnia skreślenia z listy uczniów (słuchaczy). Do takiego wniosku prowadzi wykładnia językowa tego przepisu. Uzależnienie prawa do renty rodzinnej od wyników w nauce i obecności na zajęciach nie daje się pogodzić z "jasnym i niebudzącym wątpliwości" brzmieniem przywołanej regulacji. Zastosowanie przez Sąd Okręgowy wykładni funkcjonalnej tego przepisu i przyjęcie, że celem art. 68 ust. 2 ustawy jest zapewnienie źródła utrzymania uczniom, którzy jeszcze nie zdobyli wykształcenia, było nieuprawnione. Według Sądu Apelacyjnego, uczniem jest ten, kto figuruje jako uczeń w ewidencji szkoły. Nie przestaje nim być osoba faktycznie zwolniona z obowiązku uczęszczania do szkoły i wypełniania innych regulaminowych obowiązków szkolnych, która jednak nie została skreślona z listy uczniów. Dopiero definitywne (ostateczne) skreślenie z listy uczniów powoduje w zakresie prawa do renty rodzinnej taki sam skutek, jaki wynika z ukończenia nauki potwierdzonego świadectwem szkolnym, zaś przyczyny skreślenia mogą być różne. Wypracowane do tej pory stanowisko orzecznictwa co do wykładni art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z którego wynika, że prawo do renty rodzinnej posiada osoba w okresie, w którym kontynuuje naukę, niezależnie od wyników tej nauki i powodów jej przedłużania a definitywne skreślenie z listy uczniów powoduje ustanie prawa do renty rodzinnej, należy zatem uznać za ugruntowane. W rozpoznawanej sprawie ubezpieczony w każdej z trzech kolejnych szkół, poczynając od września 2007 r., figurował na liście uczniów, był uprawniony do powtarzania semestru i przez cały czas zachowywał status ucznia. Nie miał także

przerw w nauczaniu. Był traktowany przez szkoły jako czynny słuchacz, tym bardziej że zgodnie ze statutem szkół słuchacz w spornych okresach, mógł nie uczęszczać na zajęcia i być dopuszczony do sesji egzaminacyjnej. Twierdzenie o braku podstaw do żądania zwrotu pobranej uprzednio renty rodzinnej wzmocnia również to, że organ rentowy w pouczeniach zawartych w decyzjach będących podstawą wypłaty renty, zobowiązywał ubezpieczonego jedynie do złożenia zaświadczenia o kontynuowaniu nauki i dacie programowego jej ukończenia. Z tych przyczyn orzeczenie Sądu pierwszej instancji podlegało zmianie.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w części dotyczącej decyzji z dnia 1 kwietnia 2010 r. i dnia 2 kwietnia 2010 r. organ rentowy wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił błędną wykładnię art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wskutek przyjęcia, że prawo do renty rodzinnej przysługuje osobie, która jedynie zapisała się do szkoły i uzyskała status ucznia, a która po dokonaniu tej czynności nie kontynuuje nauki (nie uczęszcza w ogóle na zajęcia, nie oddaje prac kontrolnych i nie przystępuje do egzaminów). W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych wywiedziono w szczególności, że nawet przy zastosowaniu wykładni językowej art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pojęcia "ukończenie nauki w szkole" nie można utożsamiać ze skreśleniem z listy uczniów. Skoro ustawodawca uznaje, iż w momencie ukończenia nauki dziecko traci prawo do renty rodzinnej, to należy *a contrario* uznać, że warunkiem prawa do renty rodzinnej jest uczenie się, a więc kontynuowanie nauki. W spornych okresach ubezpieczony jedynie zapisywał się do szkół, uzyskiwał status ucznia, ale nauki faktycznie nie podejmował. Wprawdzie statuty szkół, do których zapisany był ubezpieczony nie wymagały uczęszczania na zajęcia, zaś wnioskodawca ucząc się w domu, po złożeniu prac kontrolnych zostałby dopuszczony do egzaminów, jednak przez cały sporny okres ubezpieczony "nawet nie kiwnął palcem" w celu podjęcia nauki oraz nie złożył ani jednej pracy kontrolnej. A zatem należy uznać, że w tym konkretnym przypadku nie doszło do kontynuowania nauki w rozumieniu powołanego przepisu ustawy. Skoro ubezpieczony nie uczył się i nie przystępował do egzaminów, wobec czego nie można było sprawdzić stanu jego wiedzy, to nie przysługiwało mu - w konsekwencji - prawo do renty rodzinnej. Co istotne, w przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności usprawiedliwiające brak aktywności ubezpieczonego w

kształceniu się, jak np. długotrwała, ciężka choroba. Jeżeli zatem uczeń zapisał się do szkoły, po czym nie podjął żadnej aktywności w celu kształcenia się (przy całkowitej absencji na zajęciach nie złożył prac kontrolnych i nie przystąpił do egzaminów), a następnie cyklicznie ponawia czynności związane z zapisywaniem się do kolejnej szkoły, to wówczas nie kontynuuje nauki a pobrana przez niego renta rodzinna staje się świadczeniem nienależnym. Renty rodzinnej nie można bowiem traktować jako dodatkowego przychodu niezależnego od kształcenia się. Ubezpieczony w spornym okresie pracował i w związku z "pozorną" nauką jego możliwości zarobkowe w żaden sposób nie były ograniczone. Nie ponosił żadnych kosztów związanych z nauką a jedynie zapisywał się do szkoły po to, aby otrzymywać rentę rodzinną, nie mając najmniejszego zamiaru kontynuowania nauki. Skarżący organ rentowy wniósł o zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego przez oddalenie apelacji ubezpieczonego od wyroku Sądu pierwszej instancji i zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona. Zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku powołał się na kilka orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w przedmiocie prawa do renty rodzinnej w sytuacji przewidzianej w art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. I tak w wyroku z dnia 6 kwietnia 2006 r., II UK 174/05 (OSNP 2007 nr 7-8, poz. 107) stwierdzono, że na podstawie art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do pobierania renty rodzinnej ulega przedłużeniu do zakończenia ostatniego roku akademickiego, na którym uprawniony ukończył 25 rok życia, bez względu na to, czy rok ten powtarza, czy odbywa na nim studia po raz pierwszy. Z kolei w wyroku z dnia 13 lipca 2006 r., III UK 49/06 (OSNP 2007 nr

13-14, poz. 205) przyjęto, że warunkiem przedłużenia prawa do renty rodzinnej jest kontynuowanie nauki na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, niezależnie od wcześniejszego ukończenia studiów magisterskich na innym kierunku. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Gdańsku z dnia 13 grudnia 2007 r., III AUa 262/07 (Przeгляд Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 2008 nr 1, s. 91), wskazując, iż prawo do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przysługuje uprawnionemu niezależnie od przyczyn wydłużenia czasu studiowania. Student w czasie urlopu dziekańskiego kontynuuje naukę w szkole co oznacza, że nie traci prawa do renty rodzinnej, niezależnie od tego z jakich przyczyn udzielono tego urlopu (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r., II UKN 739/99, OSNAPiUS 2002 nr 9, poz. 215; OSP 2003 nr 2, poz. 26, z glosą H. Pławuckiej).

W rozpoznawanej sprawie szczególne znaczenie ma wykładnia przedstawiona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 3/04 (OSNP 2005 nr 8, poz. 116), w którym wyraźnie podkreślono, że renta rodzinna przysługuje dziecku uczącemu się w szkole, także w okresach przerw w nauce, niezależnie od tego, czy formalnie zachowało ono status ucznia. Podejmując wykładnię użytego w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z o emeryturach i rentach z FUS zwrotu "do ukończenia nauki w szkole" Sąd Najwyższy podniósł w uzasadnieniu tego wyroku, że ukończenie nauki w szkole jest - co do zasady - efektem pobierania nauki, co wiąże się na ogół z uczęszczaniem do szkoły, a zatem z faktem bycia uczniem. Z kolei o statusie ucznia decydują względy formalne (figurowanie na liście uczniów), co oznacza, że nie przestaje być uczniem osoba faktycznie zwolniona z obowiązku uczęszczania do szkoły i wypełniania innych regulaminowych obowiązków szkolnych, która nie została skreślona z listy uczniów. Z tej przyczyny kontynuowaniem nauki są również niektóre przerwy w faktycznym jej pobieraniu. Sąd Najwyższy rozważał też, czy przerwa w edukacji wynikająca ze skreślenia z listy uczniów i ponownego przyjęcia w ich poczet (przerwa formalna) powinna być traktowana inaczej niż przerwa faktyczna (urlopy), zwłaszcza wtedy, gdy są one spowodowane i uzasadnione takimi samymi lub podobnymi, zbliżonymi rodzajowo, okolicznościami o charakterze obiektywnym (np. stanem zdrowia utrudniającym lub uniemożliwiającym naukę). Sąd Najwyższy zwrócił przy tym

uwagę na różnice wynikające z podlegania obowiązkowi szkolnemu (w wieku do 18 lat) i niepodleganiu temu obowiązkowi. Zgodnie z przepisami o systemie oświaty, stan zdrowia uczniów objętych obowiązkiem szkolnym - w wieku do ukończenia 18 roku życia - nie może stanowić przyczyny skreślenia z listy uczniów, a co najwyżej uzasadnia zmianę szkoły bądź objęcie ucznia kształceniem specjalnym lub indywidualnym nauczaniem. Inna jest natomiast sytuacja prawna uczniów, którzy ukończyli 18 lat i wobec tego nie podlegają już obowiązkowi szkolnemu. Mają oni wprawdzie prawo do dalszego kształcenia się, ale niewywiązywanie się przez nich z obowiązków ucznia podlega sankcjom przewidzianym w statucie szkoły, w tym wiąże się z możliwością skreślenia z listy uczniów. Gdyby trudności w nauce spowodowane wyłącznie stanem zdrowia ucznia stanowiły jedyną przyczynę przerw w kontynuowaniu przez niego nauki w rezultacie skreślenia z listy uczniów, to te przerwy ze względów aksjologicznych i funkcjonalnych, należałoby zrównać w skutkach z przerwami faktycznymi wynikającymi z udzielenia uczniowi "urlopu zdrowotnego". Skoro zaś podstawowym celem renty rodzinnej jest dostarczenie środków utrzymania tym dzieciom, które ze względu na wiek, stan zdrowia lub kształcenie się, nie mają możliwości pozyskiwania tychże środków własną pracą (działalnością zarobkową), to dlatego przysługuje ona każdemu dziecku uczącemu się w szkole, także w okresach przerw w nauce, i to niezależnie od tego, czy formalnie zachowało ono status ucznia.

Wbrew poglądom przedstawionym przez Sąd drugiej instancji, z powyższych orzeczeń nie wynika, aby wykładnia językowa art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prowadziła do wniosku, że wystarczającą przesłanką prawa do renty rodzinnej dziecka w wieku powyżej 16 lat jest formalne posiadanie statusu ucznia. Wręcz odwrotnie "ukończeniem nauki w szkole" w rozumieniu tego przepisu jest uczęszczanie do szkoły, faktyczne realizowanie jej programu (choćby z negatywnymi rezultatami), a więc kształcenie się (słownikowo nauka w szkole to uczenie się, kształcenie się lub uczenie, kształcenie kogoś, lekcje, studia, edukacja; stąd ktoś jest chętny i przykłada się do nauki lub nie; tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., I UK 65/12, niepublikowany). Możliwe są określone przerwy w nauce (rozszerzająca wykładnia funkcjonalna przepisu), nawet powodujące czasową utratę statusu ucznia w danej szkole, ale o charakterze przejściowym,

wywołane jednak nadzwyczajnymi i obiektywnymi przyczynami. Nie można natomiast mówić o pobieraniu nauki ("kończeniu nauki w szkole"), gdy uczeń nie wykonuje żadnych czynności polegających na kształceniu się a zapisanie się do szkoły (uzyskanie statusu ucznia) ma wyłącznie charakter formalny, zwłaszcza gdy ma celu tylko zachowanie prawa do renty rodzinnej.

Nadto należy zauważyć, że w ustalonym stanie faktycznym sprawy ubezpieczony w spornych okresach był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę podziela przeważający w orzecznictwie i literaturze kierunek wykładni, który wiąże prawo dziecka do renty rodzinnej w razie pobierania nauki w szkole, z warunkiem niepodejmowania zawodowo (w pełnym wymiarze) pracy zarobkowej, przez co nie jest ono w stanie zapewnić sobie środków utrzymania. Pogląd ten w szczególności został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1996 r., II UR 4/96 (OSNAPiUS 1996 nr 20, poz. 311), według którego całokształt przepisów prawnych regulujących prawo do renty rodzinnej dla dzieci wskazuje, że zasadniczym celem tego świadczenia jest dostarczanie środków utrzymania tym dzieciom pracownika (rencisty), które w związku z kształceniem się w szkole nie wykonują pracy stanowiącej źródło utrzymania. W wyroku tym podtrzymano wykładnię przedstawioną uprzednio w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1982 r., II URN 74/82 (OSNCP 1982 nr 11- 12, poz. 176; OSPiKA 1983 nr 9, poz. 182, z glosą T. Zielińskiego; podobnie uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1986 r., II URN 45/86, PiZS 1986 nr 10-11, s. 83 oraz z dnia z dnia 6 września 2000 r., II UKN 699/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 127; OSP 2001 nr 4, poz. 58, z glosą M. Skąpskiego a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 marca 2011 r., III AUa 1509/10, Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 2011 nr 2, s. 97; H. Pławucka: Glosa do powołanego wyroku z dnia 3 października 2000 r., II UKN 739/99; odmiennie K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki: Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa 2009, tezy do art. 68).

Z ustaleń faktycznych poczynionych w rozpoznawanej sprawie wynika, że w okresach wskazanych w kwestionowanych przez odwołującego się decyzjach organu rentowego, ubezpieczony pracował zarobkowo w sposób stały, w pełnym

wymiarze czasu pracy, jakkolwiek formalnie zachowywał w tym czasie status ucznia (figurował na liście uczniów w 3 kolejnych szkołach). Odbywana przez niego nauka w szkołach ponadgimnazjalnych miała charakter pozorny w tym znaczeniu, że ubezpieczony w spornym okresie nie uczestniczył w zajęciach i nie przystąpił ani razu do egzaminu objętego programem nauczania. Powodowało to skreślenie go z listy uczniów w poszczególnych szkołach, których był (formalnie) słuchaczem. W spornych okresach ubezpieczony wykonywał stałą pracę zarobkową w pełnym wymiarze, a zatem uzyskiwał środki finansowe na własne, samodzielne utrzymanie się. Z art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynika, że prawo do renty rodzinnej dla dzieci, które ukończyły 16 lat życia, z zastrzeżeniem "do ukończenia nauki w szkole" (pkt 2), jest wyjątkiem od zasady przysługiwania tego prawa wszystkim dzieciom, które nie skończyły jeszcze 16 roku życia (pkt 1). To zaś oznacza konieczność dokonania wykładni użytego w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy zwrotu "do ukończenia nauki w szkole" w ten sposób, że przepisem tym nie jest objęty przypadek "nauki w szkole", sprowadzający się wyłącznie do formalnego legitymowania się statusem ucznia, jeżeli ubezpieczony nie wykonuje faktycznie obowiązków objętych programem nauczania oraz podejmuje pracę zarobkową w pełnym wymiarze, dysponując własnym źródłem utrzymania.

Z przedstawionych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz 108 § 2 k.p.c.